

Siedem chińskich prowincji wchodzi w „tryb wojenny” po wybuchu epidemii COVID-19



Obszary prowincji Hebei, Liaoning, Heilongjiang, Henan i Ningxia, a także Mongolia Wewnętrzna i [Pekin](#) ogłosiły, że w weekend weszły w „tryb [wojenny](#)” z powodu [nagłego wzrostu liczby](#) przypadków [COVID-19](#).

„Tryb wojny” zazwyczaj oznacza, że ☐narzucane są ograniczenia, kiedy mieszkańcy mogą opuścić swoje domy, a prawie wszystkie obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, sklepy, stadiony i parki, są zamknięte.

Rzecznik władz miasta Pekinu, Xu Hejian, powiedział na konferencji prasowej 8 stycznia: „Obecnie w całym kraju zdiagnozowani są pacjenci i ogniska epidemii”.

Ścisła kontrola

Rząd centralny odradził podróżowanie na zbliżające się święto Nowego Roku Księżycowego, które przypada 12 lutego tego roku. Miliony ludzi zazwyczaj podróżują do swoich rodzinnych miast, aby połączyć się z rodzinami.

W weekend władze miejskie w całym kraju [ogłosiły](#) również nową zasadę, zgodnie z którą osoby, które chcą podróżować w czasie wakacji, muszą uzyskać uprzednią zgodę pracodawców.

Na przykład miasto Meizhou w prowincji Guangdong wydało 8

stycznia zawiadomienie: „Wszyscy pracownicy i obsługa departamentów rządowych, przedsiębiorstw państwowych i firm prywatnych nie powinni opuszczać miasta Meizhou na Księżycowy Nowy Rok... Jeśli naprawdę potrzebujesz urlopu, musisz uzyskać zgodę zespołu zarządzającego firmy / działu. ”

Shijiazhuang

W międzyczasie Shijiazhuang, 11-milionowe miasto w północnych [Chinach](#), nadal doświadczało nowych infekcji.

Na niedzielnej konferencji prasowej zorganizowanej przez władze miasta urzędnicy orzekli, że wszyscy mieszkańcy muszą przejść drugi test kwasu nukleinowego na obecność COVID-19 w ciągu najbliższych dwóch dni, oraz że wszyscy mieszkańcy nie mogą opuścić swoich domów przez kolejne siedem dni. Tylko kurierzy i personel medyczny posiadający specjalną przepustkę mogą swobodnie poruszać się po ulicach. W zeszłym tygodniu miasto zostało [zamknięte](#).

Początkowo władze nadal zezwalały na otwarcie dla klientów w niedzielę ponad 60 dużych sklepów spożywczych. Jednak państwowe China National Radio poinformowało w niedzielę wieczorem, że wszystkie sklepy spożywcze w mieście są zamknięte, a ludzie mogą składać zamówienia tylko przez Internet.

W rezultacie ceny żywności gwałtownie wzrosły.

Mieszkaniec Shijiazhuang, Gong Huo, skarżył się na platformie społecznościowej Weibo, że niektóre sklepy odmówiły sprzedaży mu żywności, chyba że kupił kilka produktów w tym samym czasie. „Sklep spożywczy poprosił mnie o zamówienie mąki, oleju i ryżu, jeśli chcę kupić warzywa i jajka . Poza tym muszę czekać na dostawę. Ponieważ sklep nie dostarczy, chyba że ponad 100 osób z mojego osiedla również zamówi jedzenie ”- napisał.

Inne regiony

Wang Qiang (pseudonim) z hrabstwa Nanpi, miasta Cangzhou w prowincji Hebei w północnych Chinach, [powiedział](#) chińskojęzycznemu Epoch Times, że jego rodzina została zmuszona do przeniesienia się do ośrodka kwarantanny po tym, jak była izolowana w domu przez siedem dni. Władze stwierdziły, że to dlatego, że on i jego żona niedawno wrócili z innego miasta.

„Moja babcia ma 80 lat, a moi rodzice mają cukrzycę i nadciśnienie. Są podatni na zakażenie COVID-19. Teraz urzędnicy zmusili całą piątkę do opuszczenia domu i przeniesienia się do ośrodka kwarantanny. W przeciwnym razie nakazą policji zatrzymanie nas ”- powiedział Wang w sobotnim wywiadzie.

Wang dodał, że urzędnik odpowiedzialny za kontrolę epidemii w jego okolicy powiedział mu, że wybuch epidemii w pobliskim okręgu Dongguang jest bardzo poważny”. W władze nie ogłosiły oficjalnie wybuchu epidemii w Dongguang.

The Epoch Times zadzwonił do Nanpi Center for Disease Control and Prevention (CDC). Urzędnik, który odebrał telefon, potwierdził zasadę, że wszystkie rodziny z członkami, którzy niedawno wyjechali poza miasto, muszą zostać poddane kwarantannie w ośrodkach kwarantanny, ale odmówił podania dalszych szczegółów na temat lokalnej epidemii.

Źródło:

theepochtimes.com